

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 3.50 zł., dla odbierających piemo za miastem 2 zł. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA III ALEJA Nr. 52. TELEFON 22-45.
Konto w Komunalnej Kasie Oszczędności Nr. 12.
Godziny przyjęć redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12-aj do godz. 13-aj.
KSIĘGARNIA I SKLEP „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO” II ALEJA 28.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. w tekście i nadmiar 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 25 gr., każdy następny wyraz 15 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne 1.50 zł. — Ogłoszenia matrymonialne 50 procent 1-zej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. wyższe. Ogłoszenia skłonne fantastyczne i bilansowe o 50 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabaty.

Nr 70. Częstochowa, czwartek 28 marca 1940 r. Rok II. (XXXV)

Anglicy lekceważą suwerenność państw neutralnych. 21 rocznica powstania faszystwu.

Nie było ultimatum Niemiec do Rumunii.

Skandaliczna kompromitacja Reutersa i Havasa.

Bukareszt, 28 marca. — Po kompromitacji porażce, jaką poniosła propaganda wojenna państw plutokratycznych w północnych państwach europejskich, plutokracje skoncentrowały obecnie swoje wysiłki agitacyjne na północno-wschodniej części Europy. Ponieważ jednak ich syrenie głasy natrafiły na niezwyczajnie oporny grunt, przeto nie zawahały się przed użyciem najbardziej drastycznych kłamstw i oszczerstw. I tak, biuro Reutersa w Wielki Piątek rozgłosiło na cały świat, jakoby Niemcy wystosowały ultimatum do Rumunii. Ta tatarska wieść stała uciążliwie skwapliwie podporządkowana przez agencję Havasa. Rząd rumuński z miejsca napiętnował te doniesienia jako kłamstwa.

W sobotę minister propagandy Rumunii Giurescu wezwał do siebie wszystkich bukańskich przedstawicieli prasy zagranicznej, ostrzegł ich przed rozpowszechnianiem tego rodzaju niepokojących wiadomości i oświadczył, że w następnym wypadku Rumunja wyciągnie wszelkie konieczne konsekwencje.

W związku z tem słychać, że minister propagandy natychmiast po stwierdzeniu źródła pochodzenia tych ostatnich kłamliwych wiadomości, wezwał do siebie przedstawicieli Havasa i Reutersa i polecił im albo niezwłocznie odwołać ich fałszywe doniesienia albo opuścić Rumunję w ciągu 24 godzin. Obaj przedstawiciele „plutokratycznej” podjudzającej prasy uznali za stosowne zrzucić pychę z serca i odwołać swoje wyszane z palca wiadomości.

Wydalenie z Rumunii podżegacza brytyjskiego.

Bukareszt, 28 marca. — Według doniesienia Havasa rząd rumuński powziął decyzję postanawiającą wydalenie w krótkim terminie z granic Rumunii korespondenta angielskiej agencji telegraficznej Reutersa. Zarządzenie to zostało wykonane mimo tego, że „dziennikarz” ten odwołał swoje tendencyjne informacje zohydzające Rumunję.

Gratulacje Hitlera z okazji narodowego święta greckiego.

Berlin, 28 marca. — Adolf Hitler przesłał w drodze telegraficznej swoje życzenia na ręce JKM, i Króla Grecji z okazji greckiego święta wolności.

Konfiskata środków żywności w Tangerze i francuskim Marokku.

Tanger, 28 marca. — W Tangerze i w francuskiej strefie marokańskiej skonfiskowano środki żywności, poczem wysłano je do Gibraltaru. Jako powód tego postąpienia podano, że władze Gibraltaru nie są w stanie zapewnić dostawy środków żywności licznym statkom, płynącym z konwoju, które zawiązują do Gibraltaru.

Luźność Tangeru i Marokka jest do głębi wzbudzona tego rodzaju metodami, gdyż jak wiadomo, panuje tam duży brak żywności, skutkiem czego stwierdzono znaczny wzrost drożyzny.

Zestrzelenie trzech samolotów angielsko-francuskich.

Berlin, 28 marca. — Naczelna komenda armii niemieckiej podała do wiadomości następujące komunikaty wojenne: 23 marca: Na froncie zachodnim żadnych szczególnych wydarzeń.

Niemiecka flota powietrzna przeprowadziła w dniu 25 marca liczne loty wywiadowcze nad Francją, pomimo gwałtownej obrony ze strony nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich i artylerji zenitowej. Na froncie zachodnim kilka nieprzyjacielskich maszyn wywiadowczych nadleciało nad niemiecki teren graniczny. Jeden samolot angielski został w okolicy Clawa przez samolot myśliwski typu Messerschmitt dopędzony na znacznej wysokości i zestrzelony.

W dniu 23 marca i w nocy z 22 na 23 marca stwierdzono w wielu wypadkach naruszenie neutralnej strefy powietrznej przez samoloty niemieckie, a mianowicie strefy holenderskiej o godz. 12.22, godz. 22.34 oraz 23.14, strefy belgijskiej o godz. 0.47 i strefy luksemburskiej o godz. 1.11.

Niedziela 24 marca: Na froncie zachodnim lokalna działalność artylerji i patroli wywiadowczych.

Niemieckie samoloty, pomimo nieskorzystnych warunków atmosferycznych, odbywały loty wywiadowcze nad wschodnią Francją.

W nocy z 23 na 24 marca br. liczne samoloty nieprzyjacielskie nadleciały nad północną część Niemiec oraz ponad odciinek Maza-Ren. Jeden samolot długodystansowy typu „Vickers-Wellington” został zestrzelony przez artylerję przeciwlotniczą.

W czasie lotów powrotnych samoloty nieprzyjacielskie naruszyły w ośmiu wy-

padkach holenderską strefę powietrzną między godz. 22.45 a godz. 2.45.

Poniedziałek 25 marca: Na froncie zachodnim przebieg całego dnia był spokojny. Niemieckie samoloty kontynuowały w dalszym ciągu swoją działalność wywiadowczą nad Francją.

W toku patrolowania granicy na froncie zachodnim niemieckie samoloty myśliwskie zestrzeliły w walce powietrznej w okolicy Zweibrücken francuski samolot wywiadowczy.

„Messagero” stwierdza olbrzymie straty marynarki angielskiej.

Rzym, 26 marca. — „Messagero” donosi, że stałe olbrzymie straty, ponoszone przez marynarkę angielską, w przeciwieństwie do doniesień urzędowych, wywołują coraz większe zaniepokojenie opinii publicznej w Anglii.

Straty okrętów stanowią coraz dotkliwszy upust krwi dla światowego imperjum brytyjskiego, tem boleśniejszy, że opanowanie przez jedną wyspę wszystkich oceanów napotyka na coraz większe trudności. Ostatnie straty odczuwa angielski świat handlowy bardzo żywo, zwłaszcza, że ogólna ilość tonażu brytyjskiej marynarki handlowej, w przeciwieństwie do urzędowych zapewnień, nie wynosi wcale 20 milionów ton, ale równa połowie tej cyfry, jak to stwierdza najwybitniejszy rzeczoznawca tej dziedziny na łamach „Timesa”, oraz ponieważ brak techników i konfiskata całej floty handlowej osłabiła niezmierznie inicyjatywę prywatnych doków okrętowych w kierunku budowy nowych okrętów.

Włochy obchodzą uroczystości 21 rocznicę założenia faszystwu.

Hołd dla zastug twórcy imperjum włoskiego.

Rzym, 28 marca. — W 21-szą rocznicę założenia faszystowskich związków bojowych obchodzili całe Włochy w sposób uroczysty dzień 23 marca, noszący nazwę uroczystości zwanego dnia powstania włoskiego imperjum faszystwu. Wszystkie miasta były bogato udekorowane sztandarami, a w każdej miejscowości odbywały się uroczystości, posiadające charakter skromnych wojskowych obchodów.

Rocznica dnia 23 marca stanowiła oczywiście także główny temat dnia dla całej włoskiej prasy, która poświęca długie artykuły potężnemu wzrostowi Włoch pod kierownictwem Mussoliniego oraz odbudowie narodu włoskiego pod znakiem wiążek liktorskich, składające hołd zastug olbrzymiego dzieła Żuicy Deuce w ciągu 21 lat niezmordowanej walki.

Faszystw nie rezygnuje z walki z pokojem wersalskim.

Mediolan, 28 marca. — Dzienniki północnych Włoch poświęcają obszerny artykuł wstępne rocznicy obudzenia się ruchu faszystowskiego.

„Corriere della Sera” pisze, że to wydarzenie historyczne wycisnęło swoje piętno na całej epoce historii ludzkości i stworzyło nowe pojęcia myśli, czucia i działania. Fakt ten stanowił wydarzenie rewolucyjne o niedającej się zdefiniować doniosłości. Obecna sytuacja wykazuje istotę choroby, jaka toczy Europę od doby Wersalu. Na tej Europie rzucił faszystw klitwę, od chwili swego powstania. Każdy dzień uodwadniania, jak konieczną jest pracą nad odbudowaniem nowej Europy i nowego świata na ruinach Wersalu.

Reorganizacja armii włoskiej

Zarządzenia celem wzmocnienia siły ofensywnej i pogotowia wojennego.

Rzym, 28 marca. — W rocznicę rewolucyjnej faszystowskiej ogłasza rzymska prasa poranna w formie niezwykle sensacyj-

nej celem równoczesnego zadokumentowania i zilustrowania siły ofensywnej i pogotowia obronnego narodu — projekt

ustawy o reorganizacji armii, zatwierdzonej ostatnio przez radę ministrów, a obecnie przedłożony do zbadania odnośnej komisji parlamentarnej.

Nowy projekt ustawy postanawia, że siły wojskowe w kraju macierzystym obejmować będą następujące jednostki: 1 dowództwo sztabu generalnego, 6 dowództw armii, 21 korpusów armii, 1 naczelne dowództwo wojsk alpejskich, 35 generałów dowodzących oraz 96 generałów dywizji.

Konferencja Mussoliniego w sprawach lotnictwa wojskowego.

Rzym, 28 marca. — Mussolini przyjął generała Borgia, z którym, w obecności podsekretarza stanu w ministerstwie wojny, omówił zagadnienia związane z obroną przeciwlotniczą państwa.

Wizyta premiera Wenier w Rzymie.

Rzym, 28 marca. — Premier król. Wenier hr. Teley przybył w ub. sobotę przed południem do Rzymu, powitany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano.

Hr. Teley odjechał następnie do poselstwa węgierskiego przy Xwirynale, gdzie zamieszkał na czas swego pobytu w Wicencem Miście, jako gość poselstwa.

W poniedziałek przed południem hr. Teley został przyjęty na audjencji przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, przy czym rozmowa, utrzymana w serdecznym tonie, trwała dłuższy czas.

Jak urzędowo zakomunikowano, hr. Teley ma zostać przyjęty w dniu dzisiejszym w Pałacu Venezia przez Mussoliniego.

Uroczystości w Kłajpedzie w rocznicę powrotu do Niemiec.

Kłajpeda, 28 marca. — W mieście i okregu kłajpedzkim odbywały się w ub. piątek i w sobotę wielkie uroczystości z okazji rocznicy dnia, w którym Hitler wylądował do państwa Wielkoniemieckiego także i tę część kraju wschodnio-pruskiego.

Zracjonowanie spożycia kawy i herbaty w Szwecji.

Sztokholm, 28 marca. — Od Wielkiejnocy wprowadzono w Szwecji zracjonowanie spożycia kawy i herbaty. Zarządzenie to wywołało w całym kraju ogromne zdumienie, tem więcej, że zapasy tych artykułów w kraju mają wystarczyć podobno jeszcze na cały rok.

Motywem tego nagłego zarządzenia, powziętego we czwartek na posiedzeniu rady państwowej, mają być utrudnienia w dostawie do Szwecji.

W Stanach Zjedn. nie dają wiary kłamiwstwem o skutkach nalotów na wyspę Syll.

Sprawozdania dziennikarzy neutralnych wywarły wielkie wrażenie.

(—) Waszyngton, 28 marca. Wielkie wrażenie w Waszyngtonie wywołała okoliczność, iż amerykańskim korespondentem w Niemczech dano sposobność udania się na wyspę Syll i przekazania się naczelnemu o negatywnych wynikach angielskiego ataku lotniczego, a tem samem o kłamiwstwie londyńskiej służby informacyjnej.

Doniesienia korespondentów były wielokrotnie nadawane przez amerykańskie radiostacje, a amerykańskie dzienniki poranna przyniosły je na czolowych miejscach. Sprawozdania te podkreślały, że dziennikarze neutralni nie widzieli żadnych szkód, z wyjątkiem podanych już w rządowo przez stronę niemiecką.

Przeziębienie



Rosja sow. nie zażądała żadnych dalszych ustępstw od Finlandji.

Moskwa odplera kłamstwa brytyjskie.
Moskwa, 28 marca. — Wobec rozszerzanych przez agencję Reuters kłamliwych informacji, jakoby Unia sowiecka wystosiła do Finlandji dodatkowe żądania, przekraczające ramy sowiecko-fińskiego układu pokojowego, sowiety komisarzy spraw zagranicznych stwierdzają, iż wszystkie te doniesienia biura Reuters są złośliwym wymysłem. Sowietki komisarzy spraw zagranicznych zaprzeczają w sposób stanowczy prawdziwość tych doniesień londyńskich.

Hangee wydane Unji Sowiećów.

Helsinki, 28 marca. — Równocześnie z wymianą dokumentów przekazujących w nocy z Wielkiego Piątku na sobotę wydano Unji Sowiećów terytorjum półwyspu Hangee.

Mianowanie członków komisji granicznej.

Helsinki, 28 marca. — Po ratyfikowaniu układu pokojowego między Rosją a Finlandją nastąpiło mianowanie ze strony fińskiej członków komisji ustalenia granicy. Ostatnie wytyczenie nowej granicy w myśl układu pokojowego nastąpi po wycofaniu się wojsk, stosownie od zawartej konwencji.

Angielski dziennik narzeka na angielską propagandę.

Amsterdam, 28 marca. Już nawet Anglię dochodzą do przekonania, że propaganda kłamstwa musi zawsze ustąpić miejsca propagandzie prawdy.

Dziennik „Daily Mail” narzeka otwarcie na głośne echo, jakie wywołały w całym świecie niemieckie sprawozdania na flotę brytyjską w Scapa Flow, podczas gdy co do angielskich sprawozdań o nalocie na wyspę Syll obywatela państw neutralnych wyrażają się z dużym powściągnięciem. Przyczyną tego stanu rzeczy jest to, że angielski biurokrata nie mają wcale pojęcia o propagandzie.

Ta opinia angielskiego dziennika jest wyrazem osadem działalności Churchilla i jego podwładnych.

Belgijski statek rybacki zaginął bez śladu.

Bruxela, 28 marca. — W belgijskich kołach żeglarskich liczą się ze stratą parowca rybackiego „H. 58”, który przed 14 dnami wyjechał na morze i od szeregów dni oczekiwany jest z niepokojem w swym porcie macierzystym. Parowiec dotąd jednak nie powrócił i brak o nim wszelkiej wiadomości.

Zatonął duński parowiec.

Amsterdam, 28 marca. — Według doniesienia z Londynu zatonął duński parowiec „Christiansborg” poj. 3270 ton.

Rosja zawarła układ handlowy z Iranem.

Teheran, 28 marca. W poniedziałek został zawarty rosyjsko-irański układ handlowy. Układ ten został podpisany w Teheranie przez ambasadora rosyjskiego i zastępcę ministra handlu irańskiego, a z strony rosyjskiej przez ambasadora Filimowca i kierownika delegacji handlowej Aleksjowa.

Z okazji zawarcia układu minister spraw zagranicznych Iranu wydał przykazanie o czczeniach ambasadora rosyjskiego, w którym wziął również udział premier irański. Podczas przyjęcia wygłoszono kilka przemówień, utrzymanych w serdecznym tonie.

Prasa irańska przyjęła podpisanie układu z dużym zadowoleniem, widząc w fakcie tym szczęśliwe wydarzenie, spowodowane przez mądrą i przewidującą politykę rządu. Układ ten dowodzi dobrych chęci rządów obydwóch sąsiadujących ze sobą ludów, które chcą podtrzymać przyjazne stosunki.

Ze względu na kilka tysięcy kilometrów wspólnej granicy między Iranem a Rosją, utrzymanie dobrej współpracy na terenie gospodarczym i kulturalnym jest prostą koniecznością. Podpisanie układu kładzie kres wszelkim pogłoskom, które w złych zamiarach, usiłowały nie dopuścić do nawiązania dobrych stosunków między Iranem a Rosją.

Zaburzenia atmosferyczne w Stanach Zjednoczonych.

Unieruchomienie komunikacji telefonicznej.

Nowy Jork, 28 marca. — W Wielką Niedzielę miały miejsce w Stanach Zjednoczonych ciężkie zaburzenia atmosferyczne, skutkiem których cała komunikacja telefoniczna i telegraficzna została unieruchomiona.

Nawet telexypryorytów wielkich dzienników oraz stacje nadawcze polickie nie mogły funkcjonować. Dłuższej przerwie uległ również odbiór krótkofalowych stacji ra-

dajowych z Europy oraz z Ameryki południowej, jak również połączenie kablowe z zagranicą.

W wyniku tej katastrofy nie doręczono ponad milion depesz świątecznych. Zamieszanie powstało również na linjach kolejowych i lotniczych, ponieważ wszelkie połączenia telegraficzne i radiowe zawiodły.

Pół miliona osób wynosi dzienna frekwencja tramwajów warszawskich.

W czasie działań wojennych uległy zerwaniu tory, zniszczono 100 wozów i 600 poważnie uszkodzono.

Warszawa, 28 marca. — W czasie oblężenia Warszawy uległy poważnemu zniszczeniu wszystkie obiekty tramwajowe oraz park wozów, podobnie zresztą jak i wszystkie inne techniczne urządzenia w tym mieście.

W nocy z 7 na 8 września ub. roku, kiedy wojska niemieckie stały już przed bramami Warszawy, zerwano wszystkich mężczyzn z łózek i polecono im na wyłotach ulic miasta budować barykady. Celem zmocnienia tych barykad przewracano wozy tramwajowe. Oczywiście te improzowane w ostatnich minutach barykady nie były w stanie wstrzymać naporu wojsk niemieckich.

Natychmiast po wkroczeniu wojsk niemieckich i oczyszczeniu ulic z barykad, przystąpiono do zakładania torów tramwajowych na ulicach Warszawy i instalowania nowej sieci przewodów elektrycznych. Dzięki temu udało się uruchomić szereg linii, tak, że obecnie połowa wszystkich, dawniej istniejących linii, już funkcjonuje.

Dalsza rozbudowa sieci tramwajowej postępuje systematycznie naprzód. Park wozów, z których 100 zostało całkowicie

zniszczonych, zaś 600 silnie uszkodzonych, został już doprowadzony do stanu używalności. Wszystkie te wagony zostały naprawione i puszczone w ruch.

Elektrownia, zasilająca w energię tramwaje warszawskie, została również uszkodzona, a nawet częściowo spalona. Obecnie uszkodzenia naprawiono i elektrownię uruchomiono. Niemniej całkowicie zdemontowaniu uległy wszelkiego rodzaju przyrządy ruchu, m. in. plugi odśnieżne i piaskarki, które w własnych warsztatach tramwajowych i przy użyciu posiadanych zapasów materiałowych udało się naprawić, dzięki czemu mógł być utrzymany normalny ruch w czasie zimy.

W obecnej chwili tramwaje warszawskie są w stanie przewozić dziennie pół miliona pasażerów. Pomimo wysokich kosztów inwestycyjnych, budżet zarządu tramwajów wykazuje pomyślną równowagę. Polscy funkcjonariusze tramwajowi otrzymują regularne zaopatrzenie, podobnie jak i wszyscy, którzy oddają swą pracę. Funkcjonariusze ci otrzymali karty żywnościowe, a ciężko pracujący dostają dodatkowe racje żywnościowe.

Formalna bitwa wieśniaków z bandytami pod Warszawą.

Warszawa, 28 marca. — Wiesł Salomea pod Warszawą była onegdaj wieścią wędrowną formalnej bitwy między bandytami a miejscowymi wieśniakami. W bitwie zabita została jedna osoba, zaś pięć odniosło rany.

Bandyci usiłowali dokonać napadu na dom, należący do braci Karola, Bolesława i Aleksandra Kasowów. Gdy czterech bandytów uzbrojonych w rewolwery zamierzano wejść do mieszkania Bolesława Kassa, żona jego, widząc nieznanymi osobnikami, zatrzasnęła drzwi. Bandyci wybili wówczas szyby w oknie, przez które dostali się do wnętrza. Tu sterowali domowników wystrzelami z rewolwerów. Odgłosy wystrzałów i krzyki Kasowów zaalarmowały domowników wszystkich trzech mieszkańców. Rzucili się oni do ucieczki, chroniąc się na strych.

Bandyci rozpoczęli strzelaninę w kierunku uciekających. Przerżnięte krzyki i strzelanina słyszane były w całej Salomei, oraz w sąsiedniej wsi Opacz. Z obu wsi pospieszyli z pomocą mieszkańcy uzbrojeni w drągi, siekiery, cypy i widły. Bandyci, obawiając się otoczenia, nie nie zgrabowawszy, poczuli się wycofywać, stając się strzałami powstrzymaną ścigających ich tłum.

Jedna z kul ugodziła w okolicę serca 55-letniego Franciszka Dziekańskiego, rolnika, który wkrótce zmarł. Ponadto odnieśli rany od kul Aleksander Hass, Karol Ciark i Henryk Laskowski. Bandyci pobili korbami rewolwerów rolników Józefa Ciark i Andrzeja Urbańskiego.

Gdy mimo to odważni rolnicy kontynuowali pościg, jeden z bandytów rzucił w ich kierunku granat ręczny, który na szczęście nikogo nie zranił. Rannych Hassa, Ciarkę i Laskowskiego przewieziono do szpitala w Warszawie.

Walka policji warszawskiej z bandytami.

Jeden wywiadowca i jeden bandyta zabili.

Warszawa, 28 marca. — Policja warszawska zlikwidowała onegdaj dwie kryjówki bandyckie, przezelem w obu wypadkach doszło do strzelaniny, w wyniku której zabici zostali jeden wywiadowca i jeden policjant, zaś dwóch wywiadowców odniosło rany.

Policja stwierdziwszy, że w mieszkaniu Aleksandra Talarka przy ul. Wolskiej 24 schodzą się mety społeczeństwa, wysłała na miejsce dwóch wywiadowców i posterunkowego. Jeden z wywiadowców, po wejściu do mieszkania w towarzyszeniu dozorcę domu, zastał tam narzeczonego siostry

Talarka, znanego tylko z imienia „Kazimierz”, oraz brata jego Zbigniewa.

Na okrzyk wywiadowcy „Stad! Rece do góry!” obaj mężczyźni dobyli rewolwerów i zaczęli strzelać, kierując się szybko ku wyjściu. Z sąsiedniego mieszkania wybiegł na korytarz Talarek, również strzelając. Stojący na parterze drugi wywiadowca i policjant odpowiedzieli strzałami na atak bandytów.

W wyniku obustronnej strzelaniny posterunkowy został w głowę wywiadowca kapral 32-letni Feliks Kusaj oraz wywiadowca kapral Jan Paradowski w okolicy jamy brzusnej. Jeden z bandytów chce sobie ułatwić ucieczkę, zrzucając futro, w którego kieszeniach znaleziono trzy rewolwery. Uciekający bandyta strzelał z czwartego rewolwera.

Ocalali w czasie strzelaniny posterunkowy ścigał bandytę, lecz ten zdołał zbiec. Rannych wywiadowców przewieziono do szpitala, gdzie Kusaj zmarł, Talarek i drugi bandyta zdołali zbiec. W mieszkaniu Talarka znaleziono pochodzące z kradzieży materiały na ubrania, buty z cholewami i inne przedmioty. Siostrę Talarka aresztowano.

Równocześnie drugi patrol policyjny wszedł do mieszkania emerytki Marii Boruczewskiej przy ul. Brukowej 8, gdzie od kilku tygodni schodziły się elementy przestępcze. W mieszkaniu zastano mężczyźni i dwie kobiety. Na widok policji mężczyźna wydobyl dwa rewolwery i strzelił, raniąc jednego z wywiadowców w rękę. Kryjówka została otoczona przez policję, przyczem wywiązała się strzelanina w wyniku której bandyta, trafiony kilku kulami, padł trupem na miejscu. Przy zabitym znaleziono trzy rewolwery.

W kilka godzin potem, gdy przy zabitym pełniło służbę dwóch posterunkowych, do mieszkania wszedł jakiś mężczyzna, który na widok policjantów zaczął uciekać. Do ścigających go policjantów zaczął strzelać równocześnie z dwóch rewolwerów, na co policjanci odpowiedzieli strzałami, jednak bandyta zdołał zbiec.

Z miasta i okolicy

Po świątach...

Święta Wielkiej Nocy upłynęły nam we wcale niewesołej pogodzie. Mglistą Niedzielą, zresztą tylko rozjaśniający swe oblicze Poniedziałek Wielkanocny, niezmiennie przypomniały, że wkroczyliśmy już w

datę kalendrzowej wiosny. Rzecz jasna, że stan pogody spowodował mniej ożywiony ruch na mieście; w drugi dzień Świąt powodzeniem cieszyły się lokale publiczne i kina, a nie zapomniano także i o tradycyjnych wycieczkach.

Wszystkie miejscowe świątynie w obadni wypełniły się przez biorących jak co roku udział w tradycyjnych nabożeństwach. W nastroju świątecznego wesela, szybko minęły oba dni i po odpočynku i wytchnieniu, zasobni w nowe siły, z ochotą powróciliśmy do naszych zajęć codziennych.

DOROŻKARZ NAJECHAŁ DZIECKO.

W dniu 25 b. m. dorożkarz Synoradzki Zdzisław, zamieszkały przy ul. Warszawskiej 248, będąc w stanie nietrzeźwym, urządził sobie brawurową jazdę, która zakończyła się tragicznie. Na placu Pierackiego najechał mianowicie na przechodzącą przez jezdnię młodą chłopca, Włodzimierza Szczerbę (św. Rocha 38), który doznał lekkich obrażeń ciała.

Z DNIA.

Niepoprawny.

— Nie mając nic lepszego do roboty, poszedłem do kawiarni, o której słyszałem, że jest w niej mnóstwo dzienników i czasopism, z powodu których miałem tam niemiłe zajęcia, a mianowicie:

Jakiś starszy jegomość, siedzący przy oknie, zanechtował znaczną część dla siebie. Jedną czytał, na trzech czy czterech opierał się łokciem, a siedm innych, które już przejrzał, kładł obok siebie na wyścielonej ławce i nie dając im nikomu ruszyć tak, że wprost niepodobniestwem było choć jedną z nich mu odebrać. Różni goście niecierpliwili się i naprzód dopominali się o nie przez kelnera, podobnie jak i ja.

Złociło mnie to niezmiernie i robbłem z tego powodu awanturę kelnerowi, który wrzeszcząc ruszył tylko ramionami i rzekł:

— Na to nie mogę nic poradzić. Ten pan od dwadziestu lat jest naszym stałym gościem i dopokąd nie wyjdzie z kawiarni, nie wypuści ani jednej gazety z ręki.

— Zobaczymy! — odrzekłem ze złością. — Choć pan, jako stałego gościa broni go, to jednak ja nie widzę najmniejszego powodu, że bym przez niego nie mógł dostać ani jednego dziennika do przeczytania tylko dlatego, że jakobym miał dla niego nieuprzedzonego kaprysu jest tak bezwzględny.

Powiedziałuś ty, szybkim krokiem poszedłem do owego jegomości i zagadnąłem go grzecznie, ale stanowczo:

— Proszę wybaczyć, że pozwolę sobie wziąć już przeczytane przez pana dzienniki.

Zdumiony stary spojrział na mnie, jakgdyby mnie chciał zmiatać wzrokiem i powiedział: „Podobna bezczelność spotyka mnie po pierwszy w życiu”. Skrzywił jednak tylko pogardliwie usta i z ironiją odrzekł:

— Przeproszam bardzo! Jesteśmy w publicznym lokalu, gdzie nikt ma prawa powołać sobie na coś. Gazety leżą do czytania dla ogłędania dla wszystkich, a więc i dla pana, uszykując, tylko nie te, których ja jeszcze potrzebuję.

Wściekły, zapłaciłem za wypitą kawę i wyszedłem z kawiarni, kierując swe kroki wprost do redakcji.

Opowiedziałem redaktorowi zajście, jakie mi się przed chwilą przytrafiło i poprosiłem go, żeby napisał o tem wzmiankę i publicznie napiętnował takie bezwzględne i aroganckie postępowanie.

— Właściwie, to nie powinnydm tego robić, — odrzekł mi redaktor — bo pismo nasze nie nadaje się do zatławiania podobnych spraw, ale ostatecznie dla pana gotów jestem ugiąć łokcie, abyś mógł wziąć te gazety, które ci potrzeba.

Wziął kawałek papieru, піsro do ręki i począł pisać. Po chwili dał mi kartkę do przeczytania, mówiąc:

— Jutro rano znajdziez tę notatkę w dzienniku.

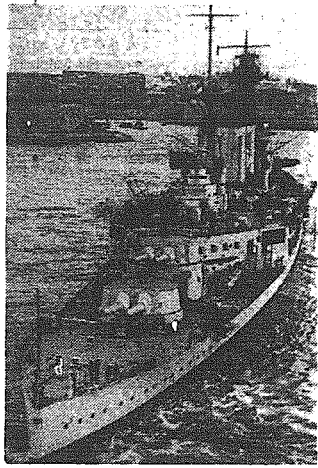
Notatka brzmiała:

„Ordynarym gburom nazwał się mój kolega, kto w publicznych lokalach, jak: w restauracjach, kawiarniach itp., znajdujących się tamże dzienniki i czasopisma traktuje jako rzęki, przeznaczone wyłącznie dla jego użycia i innym gościom utrudnia korzystanie z nich”.

Rzeczywiście na drugi dzień znalazłem tę notatkę w dzienniku. Przez ciężką popołudniową poszedłem do tej samej kawiarni i z triumfalną miną usiadłem naprzeciwko stałego jegomości. Tęże widocznie czekał tylko na mnie, bo zaledwie usiadłem, przystąpił do mnie z dziennikiem w ręce i wskazyując palcem na zakreślony czerwonym ołowikiem notatkę, odezwał się:

— Wczoraj chcał miłe pan poznać gazetę, a dziś, masz pan tu należytą odprawę z potępieniem pańskiego bezwzględnego postępowania, które redakcja nazwała „ordynarym gburowatością”.

Zniszczony gigant morski.



Podczas nalotu na port angielskiej floty wojennej w Scapa Flow ofiarą bomb padł również największy pancernik angielski „Hood”, który w wyniku nalotu stał się niezdolnym do użytku. — Zdejmie nasze przedstawia pancernik „Hood” przed jego uszkodzeniem.

WESOLY KACIK.

JEŹDZIEC.

Pewien jeździec spadł z konia na ziemię. — Pan zapewne poraz pierwszy dosiadł konia! — zapytał ktoś niefortunnego jeźdźcę.

— Nie! nie poraz pierwszy, ale upewno poraz ostatni! — brzmiała odpowiedź.

PRZEKONYWUJĄCY ARGUMENT.

— Ależ mamo, ja nie wyjdę za niego za ma! Jest brzydki i głupi.

— A jednak, moja córko ja wyszłam za twego ojca!...

NA STACJI.

Gdy pociąg wjeżdża na stację, w oknie ukazują się jakiś gruby jegomość i woła:

— W tym przedziale zemdlala jakaś pani. Czy kto nie ma koniaku, albo wódki? Jakis uslugi turysta podbiega z manierka, która ow pan natychmiast w jego obecności jednym haustem wyproznia i oddaje zdumionemu turystyce.

— Dziękuję panu bardzo serdecznie — mówi — to mi dobrze zrobiło, bo lekroć widzę zemdloną kobietę, dostaje młodości.

RACJA.

Wiesniak: Ależ panie posterunkowy, jeszcze raz powtarzam, że ten pies nie należy do mnie.

Posterunkowy: Wszak idzie za panem. Wiesniak: Pan też idzie za mną, a nie należy do mnie!

IMIONA.

Mali uczniowie uczą się historii starożytności. Słyszą o Dianie, Plutose itd. Jeden z chłopczyków pyta:

— Panie Profesorze, dlaczego wówczas dawano bogom imiona psów?

DLACZEGO MILCZY?

— Ja zawsze mówię tylko to, co wiem. — Ach, tak! dlatego też prawie że zawsze milczysz.

ZACHEĆAJACE.

Pani: Przyjelałabm cie na służbę jako dziewczynę do dziecka, ale jesteś za mała. Dziewczyzna: To nie nie szkodzi, proszę pani. Gdyby mi się zdarzyło, że opuściłabym dziecko, to nie spadnie z wysoka.

WAŻ.

— Od tygodnia przeszło jestem całym dniami zajęta — chwali się Janinka swej przyjaciółce — pozuję bowiem pewnemu malarzowi do obrazu.

— Co będzie przedstawiał ten obraz? — „Ewa i waż”. — A kto pozuje do Ewy? — oya przyjaciółka.

KREW.

Profesor do badanego przez siebie murzyka:

— Czy nie jest możliwe, że w pańskich żyłach płynie krocha europejskiej krwi? — Owszem, możliwe, gdyż jeszcze mój dziadek był ludożercą i zjadł wielu Europejczyków.

SPRZEDAŻ SZKŁA

porcelany i fajansów oraz szyb oklennych Z. Szwarczyk, Częstochowa Narutowicza 1. 0.189

Wytwórnia siatek metalowych Florian Kłosa właśc. Częstochowa, III Aleja Nr. 71.

Produkuje siatki do: ogrodzeń, młynów, fabryk, zdobę i t. p. Wycieraczki oczyszczające. Sita. 0.167

EDKA FABRYKA WOZKÓW dziecięcych, lalkowych mebli żelaznych, tyżów, rowerów EDWARDA KINDERMANA W CZĘSTOCHOWIE, Aleja Wolności 12, egzystuje od roku 1910. 0,200

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY wykonuje fotografie, portrety, wszelkiego rozmiaru. R. MAJCHROWSKI 0.18 Częstochowa, Narutowicza 63.

Dr. Władysław Kahl

przeprowadził się na ulicę DĄBROWSKIEGO L. 6. Ordynuje od godz. 15-tej do 18-tej.

FABRYKI „ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE BIAŁA i ŁOMIANKI” S. A. dawniej H. B. Raabe S. A.

sa czynne i wyrabiają nadal podzeszy drewniane, kopyta, obcasy, ęwieki i miarki, o czym zawiadamia Przedstawiciel A. Terich, Kraków, Felicianek 1 albo Warszawa, Hoża 27a. 0.158

MEBLE NOWOCZESNE w twórci Stefana Markowskiego Częstochowa, ul. N. M. Panny 39

Przedsiębiorstwo Ekspedycyjne ADOLF i EDWARD HOLLER Częstochowa, ul. Dłuskiego 41, Telefon II-45

Hurtownia Wyrobów szklanych p. f.: Sprzedaż szkła M. Gembörzewski i S-ka w Częstochowie, ul. Najów Marij Panny 14.

Durch Verordnung des Herrn Landrates des Kreises Rybnik o./S. bin ich für die Firmen: 1) „Schlesische Ziegel“ (Słaska Cegła) — Rybnik o./S. 2) „Aktion Wohlstand“ (Akcja Gospodarcza Dobrobyt) — Rybnik o./S.

FARBIARNIA i CHEMICZNA PRALNIA p. i. ALEKSANDER HEININGER w Częstochowie

AMERYKAŃSKIE LINJE OKRĘTOWE „UNITED STATES LINES” 43 Jerozolimska, Warszawa.

Auto-Skład składnica rowerów Stefan Sejfried Częstochowa, Al. Wolności 7 Telefon 16-97.

SKŁAD APTECZNY — PERFUMERIA J. ORDON i S-ka Najów, Marij Panny 18. Poleca: w dużym wyborze kosmetyki, perfumierie, wody kolońskie, kwiatowe, puderniczki i biustierie. 0.188

JADŁODAJNIE SPRZEDAŻ bliisko Jasnej Góry — firma wyrobiona. WIELUNSKA 4. 0.195

BINOKLE i OKULARY ze szklami najlepszych fabryk, termometry pokojowe i lekarskie, Wyroby stalowe. Latarki elektryczne, żarówki, baterie, poleca K. SOCZEK optyk dyplom. Częstochowa, II Aleja 16. 0.196

2 POKOJE umeblowane z używalnością łazienki do wynajęcia Al. Wolności 44 m. 40. Białecka Maria. 778

STUDENTKA wysiedlona, przyjme korepetycje, kondycje oraz wszelką inną prace, przystoiwuje do wszelkich (wymagalnych) licencji — skromne warunki. Oferty: „Kurier” pod „kondycje”. 783

MIESZKANIA 2-3 pokojowe z wygodami — poszukuje. Wiadomość: Aleja 33, sklep obuwia. 784

PIESEK pokojowy, szpie do sprzedania — zły. — Ogrodowa 35, m. 31. 795

OSOBA skromnych wymagań, znająca perfekc francuski oraz znajomość rolnictwa, poszukuje posady do dzieci lub do gospodarstwa, najchętniej na wieś. Referencje świadczywa. Zgłoszenia pismem pod: M. Górska, Chorzowiec, droż.

KTO ofiaruje prace młodemu księgowemu z dużym praktyką w przemyśle szklank, również administracyjnym domami. Oferty: „Kurier” pod „Dobre świadczywa”. 0.899

NAUCZYCIELKA zdolna uczyła lekcyj przyw. — wszystkie przedmioty. Język niemiecki. Oferty: „Kurier” pod „Zdolna”. 0.818

ZMIENIĘ ziemię obasną częstochowo tytem na dom. Wład: Kapucyńska 16 a 0.820

ROŻNE mieszkania do wynajęcia. Kilińskiego 3. — Wiadomość u dozorczy. 0.821

SPRZEDAŻ lub za żywności maszynę bełenkową, poszewę i poszewki białe, nieużywane. Aleja 49 m. 24. 0.823

POTRZEBNY obłopak do konia — ogród — za wst. Botaniczna 20/80 Gzuzik. 0.824

POTRZEBNY obłopak do konia. Ul. Ślaska 1/3, sklep wiejski — Olejniczak. 0.825

MASZYNA „Singers” bełenkową sprzedam. Cmentarz 28/80 przy cmentarzu. 0.827

SPRZEDAŻ stół debowy, rozsuwany, pateson walizkowy, kilim — do wydzierżawienia 1/4 morgi ziemi, stolarnia z szopą. Jasnogórska 110 m. 2, obok parku. 0.828

POSZUKUJEMY dobrego ceramika. Zgłoszenia: Zakłady Ceramiczne, Częstochowa, ul. Jacka 14. 804

PLAC do sprzedania na Lisiecin — ogrodzony — 24 drzew — narożny. Wiadomość: Wroczyńska 124. 0.829

MAGAZYN suchy, w pobliżu bocznicy, poszukiwany Oferty do „Kuriera” pod „magazyń”. 0.204

KTO WIE oskołówek o strzel. rez. Zgromnicze Lewandowski 18 p. p. ze Skiernewic, proszony jest podać pod adres: Zofia Lewandowska, Częstochowa, ul. Bolesława 45. 0.835

UDZIELAM jez. niemieckiego — zakres gimnazjum początków łaciny. Pułaskiego 78. 0.836

DO koncepcjonowanego przedsiębiorstwa poszukuje wspólnika z kucją 8.000 tys. zł. Duży dochód gwarantowany. Oferty: adm. „Kuriera” pod „nr. 34”. 0.837

POTRZEBNY chłopiec do konia. Św. Barbary 61. 0.838

SPRZEDAŻ pateson walizkowy, maszynę „Singers” stolowa, pantofle damskie nr. 29. Wiadomość: Sobieskiego 5m. 27. 0.839

FELCZER Franciszek Budkiewicz, długoletni felczer szpitala i Dłuskiego Spółdzielni, zamieszkały w Radomsku, przeprowadził się na ul. P. O. W. Nr. 7. 0.773

PRACOWNIA instrumentów muzycznych W. Zaborczy, Częstochowa, ul. Świdmia Kamiełto 29. 0.822

ZGUBIONO legitymację żywnościową na naszwiko Teodorzy Polickiej, Bysak Wieluński 12. 0.829

ALGEBRA. Fizyka. Trygonometria. Fizyka. — Łatwa metoda bez naucezyła. Zadania rozwiązuje. 0.159

NAJNOWSZY niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik Kietronkowy, zawierający wszelkie wyrazy spotykane powszechnie w domu, w szkole i w podróży. — Opracował Tu. K. Cena zł. 4.— Do nabycia w księgarniach. 0.192

ZBIÓR recept na wyrób mydła najprostszym sposobem. Obłotka powielana na prawach rękopisu. Opracował Ferdynand Kowalik. Cena zł. 3.— Do nabycia w księgarniach. 0.192

NAUCZ SIĘ szybko języka niemieckiego. Łatwy podręcznik dla samouków. Opracował prof. Wrobel. Cena zł. 2.50. Do nabycia w księgarniach. 0.192

WYCIĄG i zachowaci! Dla chorych ulgę w cierpieniu i zdrowie przynosi specjalne ziola lecznicze. Częstochowa, Narutowicza 51. 701

NASIONA nierozstradnej jakości warzywno, kwiatowe, gospodarstwa, ziół kuchennych i leczniczych, różne w nowszych odmianach, krzewy owocowe, dalsze i miedzki wielkokwiatowe w odmianach. — Poleca sklep ogrodniczy Skład Nasion, Aleja Wolności 44 (dom Księżka) Tadeusz Olejniczak. 0.182

NASIONA warzywno i kwiatowe gwarantowanej jakości poleca St. Karok, Aleja Wolności 23. 0.169

KĄDEGO DNIA wysprzedam płyt gramofonowych, używanych od zł. 2— wzwyż, także pateson w dobrym stanie. Św. Barbary 49/50 m. 6. 0.816

NASIONA nadeszły świeże w różnych gatunkach, ul. Ślaska 1/3 sklep wiejski — Bronisław Olejniczak. 0.825

KĄDEGO DNIA wysprzedam płyt patesonowych, używanych od zł. 2— wzwyż, także pateson w dobrym stanie. Św. Barbary 49/50 m. 6. 0.819

DLA DZIECI umysłowo słabych — specjalne ziola lecznicze. Częstochowa, Narutowicza 51. 775

NASIONA warzywno, kwiatowe i pastewne oraz roszady warzywa i kwiatów poleca H. Kucharski, Częstochowa, ul. Najów, Marij Panny 23. 0.263

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY F. Zgórskiego 11 Aleja 23. 0.184 Wykonuje zdjęcia pocztowe do legitymacyj oraz portrety.